

Nowe władze Akademii Medycznej wybrano w Lublinie

LUBLIN (PAP)

W związku z rezygnacją ze stanowiska dotychczasowego rektora, dr. Tyneckiego, a następnie poszczególnych prorektorów Akademii Medycznej w Lublinie, minister zdrowia polecił przeprowadzić wybory nowych władz uczelni. Jest to pierwszy tego rodzaju wypadek w kraju, oparty na zasadach projektu ustawy o szkolnictwie wyższym i pracownikach nauki.

Połączone rady wydziałów: lekarskiego i farmaceutycznego, w skład których wchodzi kierownicy poszczególnych katedr oraz delegacji pomocniczych kadr pracowników naukowych — dokonały wyboru nowych władz tej uczelni.

W wyniku tajnego głosowania spośród 6 zgłoszonych kandydatur, większością głosów rektorem Akademii wybrano prof. dr. Wiesława Hotobuta — kierownika Zakładu Fizjologii. Prorektorami zostali wybrani: do spraw nauki — prof. dr. Stanisław Mahrburg, do spraw dydaktyki — prof. dr. Janina Opińska-Blauth, do spraw klinicznych — prof. dr. Tadeusz Jacyna-Onyszkiewicz.



NA RYNKU NOWOMIEJSKIM W WARSZAWIE

Prace wykończeniowe na Rynku Nowego Miasta trwają we wzmożonym tempie. Większość kamieniczek otrzymała już elewacje. Obecnie kładzie się nawierzchnię na placu i porządkuje miejsce pod chodniki.

CAF — fot. Szyperko

NA DOŻYNKI

Coraz bliżej, decydujący etap walki o chleb został w Wielkopolsce zakończony. Pozostające tu i ówdzie resztki owsa czy późnych mieszanek zbożowych nie odgrywają już roli. Na polach zielenią się jedynie dobrze zapowiadające się polacie ziemniaków i buraków. Jak okiem sięgnąć tylko mnóstwo czekających na omoty stogów, lub sterty ze słomą po młócie. Nakład pracy i środków włożonych w ziemię ubiegłej jesieni i wiosny przyniósł dobre rezultaty. Warto przy tej okazji przypomnieć, że walka o wykonanie planu produkcji rolniej, w której zboże zajmuje jedno z czołowych miejsc, jest jednocześnie walką o wykonanie całego planu rozwoju gospodarki narodowej, jest walką o powszechne podniesienie stopy życiowej ludzi pracy, zarówno w mieście jak i na wsi. Wszystkie bowiem zadania, przewidziane w planie dla poszczególnych działów naszej gospodarki wzajemnie są od siebie uzależnione, wzajemnie się zacierają i uzupełniają.

Lepsze niewątpliwie efekty produkcyjne mogłoby osiągnąć nasze rolnictwo, gdyby przemysł maszynowy i chemiczny dostarczał więcej środków. Zaniedbania okresu poprzedniego w tej dziedzinie dały o sobie znać. Naprawiamy jednakże błędy przeszłości, czego dowodem są ustalone już założenia planu 5-letniego. Rolnictwo bowiem ma otrzymać po wykonaniu planu o 100 proc. więcej cementu, o 92 proc. — cegły i prefabrykatów, o 70 proc. więcej wapna, o 83 proc. więcej nawozów sztucznych. Zwiększa się o 140 proc. nakłady na melioracje. Wiele fabryk przedstawia się już na produkcji tak nam brakujących maszyn i narzędzi rolniczych. Oczywiście, że te nakłady, w stosunku do potrzeb rolnictwa nie są wystarczające. Otrzyma ono to, co jest dziś i w najbliższych latach możliwe do wykonania, bez

GŁOS WIELKOPOLSKI

CZY TEL NIK

Dziś
w numerze
„Nowy Świat“

Rok XII Wydanie AB

Poznań, sobota 8 IX 1956 r.

Nr 215 (3924)

W drugim dniu sesji Sejmu

Rozpoczęła się debata nad przemówieniem Premiera

WARSZAWA (PAP)

6 bm. drugie posiedzenie IX sesji Sejmu PRL otwiera wicemarszałek Franciszek Mazur. Na sali obecni są: I sekretarz KC PZPR Edward Ochab, członkowie Rady Państwa. W ławach rządowych — członkowie rządu z prezesem Rady Ministrów Józefem Cyrankiewiczem.

Sejm przystępuje do dyskusji nad wygłoszonym na pierwszym posiedzeniu przemówieniem prezesa Rady Ministrów o pracach rządu w

dziedzinie aktualnych zagadnień gospodarki narodowej.

Pierwszy zabiera głos pos. JERZY ŁAMUŻGA. Zatrzymuje się on dłużej nad tym fragmentem przemówienia premiera, który dotyczy prac nad usprawnieniem systemu zarządzania przemysłem. Nieścisły — stwierdza mówca — dotychczas jeszcze nie zlikwidowano biurokratyzmu w zarządzaniu. Uchwała o rozszerzeniu uprawnień dyrektorów — jak wynika z doświadczeń przemysłu śląskiego — pozostaje jeszcze w wielu wypadkach czystym aktem, gdyż dyrektorzy są nadal ograniczeni gaszczeniem przepisów finansowych.

Pos. Lamuzga wypowiada się za zwiększeniem kompetencji rad zakładowych, komisji rozjemczych i technicznej inspekcji pracy, bez czego nie można, jego zdaniem, mówić o zwiększeniu samodzielności zakładów.

Pos. ŁAMUŻGA wypowiada się za zwiększeniem kompetencji rad zakładowych, komisji rozjemczych i technicznej inspekcji pracy, bez czego nie można, jego zdaniem, mówić o zwiększeniu samodzielności zakładów.

Pos. STEFAN RATAJCZAK krytykuje dotychczasową działalność komisji rolnych rad narodowych.

Pos. ANTONI BIGUS mówi o złej pracy aparatu handlu, szczególnie w dziedzinie dystrybucji ryb.

Pos. EUGENIUSZ MAKOWSKI porusza problem uprawnień powiatowych rad narodowych. Sugeruje on, by rady te otrzymały większe uprawnienia w dziedzinie osadnictwa, pomocy kredytowej dla spółdzielni produkcyjnych, umarzania zaległości podatkowych i przydziału materiałów budowlanych dla wsi.

Pos. STANISŁAW CIEŚLAK poświęca swe przemówienie zagadnieniom walki z przestępstwami administracyjnymi i biurokracją, decentralizacji naszego życia gospodarczego i społecznego oraz szerokiego samodzielniania terenowych organów władzy ludowej.

Mówca gorąco postuluje, aby ograniczenie i usprawnienie administracji odbywało się jednocześnie np. w ministerstwie i powiatowej radzie narodowej, w PKPG i gromadzkiej radzie narodowej.

Również dwaj następni mówcy zajmują się sprawą rad narodowych. Pos. JAN KIJEWSKI zatrzymuje się szczególnie nad wnioskami Wojewódzkiego Zespołu Poselskiego we Wrocławiu. Zmierzają one do zwiększenia uprawnień rad narodowych różnych szczebli, podkreślając, iż z jednej strony przyczyni się to do bliższego powiązania rad narodowych z terenem, z drugiej zaś — do usprawnienia zarządzaniem.

Pos. STEFAN MATUSZEWSKI mówi o zadaniu gromadz.

»Latające talerze« nad Australią

LONDYN (PAP)

Agencja Reutera podaje z Melbourne, że w stanie Victorii setki ludzi oglądało ostatniej nocy dwa „latające talerze“ — olbrzymie, czerwone kule z długim, ognistym ogonem.

Czerwone kule przeleciały przez niebo i znikły z błyskawiczną szybkością. Obserwatorium astronomiczne nie podaje do wiadomości, że „latające talerze“ były po prostu wzbuchającymi meteorami.

kich rad narodowych, stwierdzając, że chłopci wiązali wielkie nadzieje z powołaniem tych rad. Nadzieje te jednak nie zostały jeszcze spełnione. Gromadzkie rady narodowe mają, jak dotychczas, ograniczone pole swego działania, co przyczynia się do spadku zainteresowania chłopów działalnością tych rad, do osłabienia zainteresowania chłopów podejmowaniem i realizacją tzw. czynów społecznych.

Przyczynę osłabienia działalności rad narodowych pos. Matuzewski upatruje w zbyt powolnym tempie decentralizacji i faktycznego przekazywania uprawnień radom narodowym.

W pierwszym dniu przemawiali ponadto: pos. pos. Szwed, Pacosz, Wycech, Piotrowski i Drobner.

W dniach 7—9 bm.

500-tysięczna rzesza kolejarzy obchodzi swoje święto

WARSZAWA (PAP)

W dniach 7—9 bm. we wszystkich większych ośrodkach kolejowych w Polsce odbędą się doroczne trzecie już z kolei uroczyste obchody Dnia Kolejarza. Uroczystości zainauguruje 7 bm. w salach Urzędu Rady Ministrów w Warszawie dekoracja kilkudziesięciu najbardziej zasłużonych pracowników kolejnictwa wysokimi odznaczeniami państwowymi oraz odznaką „Zasłużony Kolejarz PRL“. Tego samego dnia w Teatrze Narodowym w Warszawie odbędzie się centralna akademicka obchodu Dnia Kolejarza. W przeddzień Dnia Kolejarza we wszystkich większych kolejowych zakładach pracy odbędą się akademie lokalne, w czasie których przyjdą kolejarze otrzymać odznaczenia państwowe oraz odznaki „Przodującego Kolejarza“.

Ze sportu

Ruch — Kolejarz 1:1

Ruch wyrównał

w ostatnich sekundach

W spotkaniu o mistrzostwo I ligi, piłkarze poznańskiego Kolejarza zremisowali w Chorzowie z miejscowym Ruchem — 1:1 (1:0).

Podobnie, jak w meczu z bydgoską Gwardią, doskonale zagrał Anioła. Po 25 min. wyrównanej gry Teodor uległ kontuzji. Na szczęście okazała się ona niegroźna. Anioła wrócił więc na boisko i... zdobył prowadzenie.

Poznaniakom zabrakło jednak przystojniowego tute szczęścia.

Na kilka sekund przed końcem meczu strzał Nieroby odbił się bowiem od słupka i wpadł do bramki... (Sig)

Z kraju i zagranicy

Na mistrzostwach świata, rozgrywanych w Paryżu, nasze siatkarki pokonały USA — 3:1, a siatkarki zwyciężyły Węgry — 3:0.

W Budapeszcie rozpoczął się turniej zapasniczy w stylu wolnym i klasycznym. Startują reprezentanci 10 państw. W I dniu najlepiej spisał się Sznajder, który odniósł 1 porażkę i 1 zwycięstwo. Walki przegrali: Kuczyński, Gondzik i Sosnowski.

Na mistrzostwach Polski w łucznictwie Kanicki ustanowił nowy rekord krajowy w strzelaniu na krótkie odległości (30 i 50 m), zdobywając 539 pkt.

Pod znakiem dyskusji

(Nasz sprawozdawca par z mieniamy dono i)

Jest coś, co odróżnia obecną sesję sejmową od poprzednich; mia-nowicie po raz pierwszy posłowie zebrali się nie dla zatwierdzenia budżetu czy planu, nie z kalendarzowego wiosenno-jesiennego obowiązku — lecz dla zaznajomienia się z aktualnymi pracami rządu, zmierzającymi do podniesienia stopy życiowej ludzi pracy i poprawy naszej gospodarki, dla zorientowania się w rządowych, w tej materii zamierzeniach.

Drugi dzień obrad dobitnie przemawia za potrzebą odbywania tego rodzaju sesji. Oto posłowie z całej Polski ustosunkowują się do ostatnich posunięć rządu, o których poinformował ich premier Cyrankiewicz i wnoszą — jak sądzę — istotne momenty, rzucające nowe światło na szereg dziedzin naszego życia gospodarczego i społecznego.

Wystąpienia czwartkowe dotyczą — w głównej dezentralizacji w szerokim pojęciu tego słowa — odniesieniu do spraw wsi, rzemiosła rad narodowych.

Na wstępie dyskusji, jako drugi z kolei przemawiał poseł Stefan Ratajczak z naszego zespołu poselskiego.

— Rolnictwem nie można rządzić jak fabryką, bo choć jest to specjalnego rodzaju fabryka, to jednak nie ma ona dachu — twierdził mówca, poddając następnie krytycznej ocenie dotychczasową organizację służby rolniej. Wystąpienie pos. Ratajczaka nie ograniczało się do krytyki obecnego stanu rzeczy, lecz wysuwało konstruktywne plany działania. Tak więc referent wskazał na potrzebę powołania funkcji rolniczych komisji w rolnym rad, bowiem do tej pory spełniały one raczej rolę akceptacyjną. Pos. Ratajczak opowiedział się dalej za stworzeniem instytucji agronoma gromadzkiego, na które to stanowisko należałoby — jego zdaniem kierować dobrych fachowców. Czy brak nam dla takiego zreorganizowania służby rolniej fachowców? Pos. Ratajczak do-wodził, że tak nie jest; należałoby

tylko „wyciągnąć“ agronomów, zatrudnionych w innych resortach. — Zapewniłem ministra przemysłu lekkiego, że jeśli przestaną się te resorty zajmować uprawą — ich fabryki nie staną. Kontraktacje mogą przejąć gminne spółdzielnie, a opiekę agrotechniczną zapewnią agronomowie zasileni przez fachowców z „branżowej“ służby rolniej — oświadczył m. in. pos. Ratajczak.

Istotnym momentem wystąpienia posła Ziemi Poznańskiej było poruszenie sprawy wypalania cegły przez chłopów we własnym zakresie, o czym wspominał w exposé premier Cyrankiewicz. Poseł Ratajczak stwierdził, że w woj. poznańskim państwo zalega chłopom z dostawą 40 000 t węgla za zakontraktowane bekonny, brak więc węgla dla podjęcia wypału cegły; nadto materiałów budowlanych, zazwyczaj potrzebujących rolnicy pozbawieni budynków, nie utrzymujący w związku z tym trzody chlewnej, a zatem nie otrzymujący węgla... Na koniec poseł poznański zaapelował do rządu, aby podjęto energiczne kroki w sprawie poprawy jakości maszyn rolniczych, jako że na każdej niemal sesji o tych sprawach się mówi, do tej pory bez poważniejszych rezultatów.

Izba przyjęła przemówienie pos. Ratajczaka gorącymi oklaskami.

Dyskusji przysłuchuje się z uwagą — obok członków rządu prezes Rady Ministrów, żywo reagując na niektóre wystąpienia czyniąc notatki — być może dla ustosunkowania się później do niektórych z zgłaszanych postulatów.

W dalszym ciągu do posłów nadchodził sporo listów. Niemal o-trzymał ich sekretarz naszego zespołu poselskiego, pos. Rozmiar. Pisał do niego przede wszystkim rolnicy — z Gniezna, Poznania, Oleśnicy. Na ręce posła Rozmiana nadesłali także pismo o-cienniali — inwalidzi wojskowi, z prośbą o wzięcie pod uwagę ich postulatów przy omawianiu spraw rentowych.

Jak i mnie poinformował pos. Rozmiar — interweniował on ponownie u przewodniczącego Państwowego Komisji Cen w sprawie kłopotów Wągrowickich Zakładów Przemysłu Drzewnego (cho-dziło o ceny na meble — porusza-limy tę sprawę w osobnym arty-kule).

Z dużym napięciem oczekiwali posłowie, a także dziennikarze — wystąpienia posła Krakowa — dr. Bolesława Drobnera. Tu parę uwag natury osobistej o tej ciekawej postaci: poseł Drobner jest człowiekiem starszym, z sumiastym wąsem, ubrany nader skromnie, przemawiając — nie czyta, sy-pie cytatami, powołuje się na... IKC i „Trybunę Ludu“, od czasu do czasu aplikując określonym o-sobom ostre ale dowcipne szpile, co wywołało parokrotne wybuchy śmiechu. (Nie tylko w łóży prasowej). Nie entuzjastą jest się przemówieniem posła Drobnera, jedno-cześnie muszę mu oddać, że to on właśnie, wyręczając naszych po-znańskich posłów, pościelił znaczną część swego wystąpienia wyda-rzeniem 28 czerwca. Stwierdził on m. i., że winni sytuacji, do jakiej doszło w Poznaniu przed tragicznym czwartkiem — powinni zos-tać napiętnowani.

Drugim z problemów poruszonych przez posła Drobnera była — decentralizacja. Mówca postawił tu m. in. wniosek podniesienia Wielkiego Krakowa do rangi województwa, wskazując na faktyczny prymat Prezydium WRN w zarządzaniu sprawami miasta.

Poseł krakowski, którego swada, z jaką przemawiał podobała się Izbie, (czego dowodem oklaski w trakcie jego wystąpienia) — zapowiedział, iż zamierza zabrać jeszcze głos przy omawianiu XI punktu porządku obrad (zatwierdzenie uchwał Rady Państwa).

Było to ostatnie przemówienie dnia. Dziś wznowienie debaty o go-dzinie 10. Piotr ZYCKI

Przy pomocy NRD rozbudowują się zakłady azotowe w Tarnowie

KRAKÓW (PAP)

Zakłady Azotowe im. Feliksa Dzierżyńskiego w Tarnowie znajdują się w pełni rozbudowy. Wz bogacą się one wkrótce o nowoczesną fabrykę, która wytwarzać będzie tzw. kaprolaktan (połprodukt do wyrobu przedzłustelonej), wysoko-sprawną chlorownię, miynownię i in.

Objęty te wznoszone są w zakładach tarnowskich w oparciu o pomoc przemysłu i Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Z kraju tego otrzyma-limy kompletną dokumentację techniczną na zbudowanie tych obiektów. Również maszyny i urządzenia będą z NRD.

Nowa kampania propagandowa „Wolnej Europy“

PRAGA (PAP)

Czechosłowacka Agencja Telegraficzna opublikowała komunikat o nowej prowokacji radiostacji „Wolna Europa“.

Kampania rozrzucania ulotek z balonów — pisze agencja — które powodowały ofiary wśród ludności, została ostro potępiona przez naród czechosłowacki i uczciwych ludzi na Zachodzie. Prowokacja ta po-niosła fiasko. Dlatego też „Wol-na Europa“ wymyśliła nową kampanię pn. „projekt pocztowy“ polegającą na tym, że do Czechosłowacji i Polski powin-ny być masowo wysyłane listy pisane przez poszczególnych e-migrantów, jednakże według jej projektów. „Wolna Europa“ ludzi się, iż propaganda przy pomocy listów prywatnych od-niesie większy skutek niż ulotki oraz oszczercze audycje radio-we.

Do kampanii włączono różne organizacje emigrantów. „Projekt pocztowy“ — podkreśla agencja — jest nie tylko nową prowokacją „Wolnej Europy“ — w stosunku do Czechosłowacji, lecz również wobec samych emigrantów, od których żąda się, aby pisali o raju na Zachodzie, mimo że sami prowadzą codzienną, ciężką walkę o byt.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości — pisze na zakończe-nie Czechosłowacka Agencja Te-legraficzna — iż kampania ta, przy pomocy której „Wolna Eu-ropa“ chce wykorzystać pry-watne listy emigrantów dla swej oszczerczej propagandy, poniesie takie samo fiasko, jak i akcje organizowane przez nią poprzednio.

„Berliner Zeitung“

Kto zaostroża stosunki
W związku z przypadającą we wrześniu br. rocznicą nawiązania dyplomatycznych stosunków między NRF a Związkiem Radzieckim, „Berliner Zeitung“ zwraca uwagę na systematyczne ich sabotowanie przez rząd boński.

„Gdy Związek Radziecki w ciągu ubiegłych 12 miesięcy dawał rozliczne dowody słusności swej polityki odprężenia (że przypomnieliśmy tylko demobilizację miliona żołnierzy radzieckich), Bonn czyniło wszystko, aby sytuację zaostrzyć. Zarówno wprowadzenie obowiązku wejsz służby wojskowej, delegacja KPD, jak i bezwzględnie nierozsądne wybrki przeciwko ZSRR (Adenauer: „Związek Radziecki jest naszym śmiertelnym wrogiem“), wywołują zrozumiały brak zaufania. Narody Europy pamiętają, iż zbyt dobrze, że tak się zaczęło i za Hitlera.“

Przykładem wrogości wobec ZSRR jest historia, jaką rozpętała prasa zachodnia, gdy Rhein-Ruhr-Klub zaprosił do siebie na konferencję ambasadora radzieckiego Zorina. Klub zmuszony był zaproszenie odwołać. Powtórzyła się historia ze stycznia br., kiedy to Zorina noworoczne, złożone przez Zorina ministrom bońskim, prasa zachodnio-niemiecka uznała za... „pierwszy krok do organizowania przewrotu w zachodnich Niemczech“.

Kongres w Kolonii i Adenauer

W Kolonii 2 IX br. zakończył kilkunastoletni obrady 77 Kongres Katolicki, na który przybyło tysiące katolików z zachodnich i wschodnich Niemiec. Wbrew zapewnieniom organizatorów Kongresu, że mowy powstrzymają się od wstąpienia politycznych, Adenauer wykorzystał Kongres dla propagandy przeciwko ZSRR i Polsce.

„Dr Adenauer przetrwał rozmyślnie swój urlop i przybył do Kolonii, aby tu znowu dać w tryby szowinistyczne i zamącić początkową pojeźdźczą atmosferę Kongresu. Kanclerz boński oświadczył, że „chcę braciom-katolikom w Niemczech i Republice Demokratycznej i w Polsce przynieść wolność“. Mówi on o wolności, a ma na myśli wojnę, nadużywając trybuny Kongresu dla swej polityki „z pozycji siły“.

„Daily Worker“

Czy zmierzchnię potęgi Anglii?
Pomiedzy pismem „Times“ a organem KP Wielkiej Brytanii „Daily Worker“ wywiązała się polemika w związku z konferencją Komisji Pięciu w Kairze. Na wezwanie pisma „Times“ do użycia siły przeciwko Egiptowi, aby „przywrócić wielkość narodową Anglii“, „Daily Worker“ odpowiada:

„Anglia przywróci swą wielkość, jeśli uzna, że żyjemy w zmienionym świecie. Muszą zaistnieć nowe stosunki z koloniami, oparte na równości praw, jeżeli chcemy, aby Anglia rozkwitła i rozwijała się w świecie.“

Tę zdrową myśl podkreślają i inne pisma angielskie, a wśród nich „Daily Herald“, który pisze, że „przywrócenie wielkości Anglii nie można uzyskać drogą popierania starego imperializmu lub tworzenia nowego“. „Manchester Guardian“ pisze:

„Rząd wyjmując szablę z pochwy. Pobrzucając ją nawet, ale dźwięk rozlega się słaby. Przyjęcie na Cyprze kontyngentów francuskich i loko w krajach arabskich zbytnio nie przestraszy.“

„Vjesnik“

Delegacja polska w Jugosławii
Chorwacki dziennik „Vjesnik“, wydawany w Zagrzebiu, podaje wiadomość o przyjeździe do Chorwacji delegacji PZPR z Franciszkiem Mazurem na czele oraz zamieszcza zdjęcie członków delegacji.

„Goście z Polski — czytamy — odwiedzili zadruge (spółdzielnie produkcyjną) w Dubrovicy i konferowali z Komitetem Związku Komunistycznego w miejscowości Krapini. W Dubrovicy delegacja polska rozmawiała z członkami z drugiego. Goście polscy żywo interesowali się organizacją spółdzielni, agrotechniką i inwestycjami. Odwiedzili prócz tego zakład przemysłowy „Rade Konezar“, a następnie odbyli rozmowy w Komitecie Centralnym Związku Komunistów Chorwacji, z sekretarzem Komitetu Centralnego Związku Komunistów Jugosławii — Markowiczem i sekretarzem KC Związku Komunistów Chorwacji — Zwenko Brkicem. Dalszym etapem podróży delegacji polskiej była Słowenia.“

(H. B.)

Z dyskusji na sesji Sejmu

Pos. STANISŁAW CIEŚLAK

Jako działacz Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego pragnę dorzucić kilka uwag do przemówienia obywatela premiera.

Wydało mi się, że dotychczas proces usuwania przetrwał biurokratyzm w dużym stopniu koncentruje się na instytucjach centralnych, nie objął on wszystkich ministerstw, nie sięgnął jeszcze do wojewódzkich i powiatowych rad narodowych, których aparat biurokratyczny jest również nadmiernie rozbudowany. Żądamy, aby ten proces został przyspieszony, aby obejmował nie tylko instytucje centralne, ale całokształt administracji w naszym kraju.

W przemówieniu obywatela premiera niedostatecznie zanalizowano przyczyny tego stanu rzeczy i niedostatecznie zwrócić uwagę na usuwanie źródeł tych przetrwał biurokratyzm. I dlatego chciałbym mówić o potrzebie oparcia się w walce z biurokratyzmem o organizacje społeczne, o społeczne organizacje gospodarcze typu spółdzielczego.

Nam działaczom ludowym wydaje się, że zarówno Ministerstwu Rolnictwa, jak i Ministerstwu Przemysłu Spożywczego łatwiej byłoby walczyć o zwiększenie obszaru rolni przemysłowych, o większą wydajność z hektara: gdyby ich praca była prowadzona w środowisku zorganizowanych wytwórców.

Wydało mi się, że nadszedł czas, aby zacząć powoływać do życia zrzeszenia hodowców bydła, trzody, czy też tego typu, jak plantatorów chmielu, bura kukurowego.

Wiem otrzymujemy w bież. roku dodatkowo w porównaniu z zeszłym, 2 miliardy zł za produkty sprzedawane tylko państwu, a trzeba wziąć pod uwagę poważne dochody ze sprzedaży wolnorynkowej. Zniesienie podstaw obowiązkowych mleka, to jest danie wsi półtora miliarda złotych. Otóż mnie się wydaje, że słuszną myślą jest, żeby poważną część tych dochodów wies mogła obrócić na inwestycje rolnicze. Rozumni ludzie na wsi, którzy czują się współgospodarzami, chcieliby i własnymi środkami przyczynić się do ulepszenia życia na wsi.

Sprawa decentralizacji. W wielu naszych posunięciach decentralizacyjnych jest chęć uwolnienia się od trudnych spraw i oddania ich do decyzji terenu. Ale w ślad za odaniem decyzji terenowi nie idą często możliwości. Mamy do czynienia z bardzo słuszną uchwałą rządu w sprawie rzemiosła. Można wydać w Warszawie uchwałę o tym, że poleca się wojewódzkim i miejskim radom narodowym zaopiekowanie się rzemiosłem. W o wiele

gorszej sytuacji są rady miejskie i wojewódzkie, jeżeli muszą dać lokale, których często jeszcze nie ma i muszą dać zaopatrzenie, którego na pewno nie ma.

Decentralizacja finansowa, decentralizacja prawna, decentralizacja decyzji musi być połączona z decentralizacją rzeczową, to znaczy jeżeli my chcemy rzeczywiście umocnić terenowe rady jako gospodarzy kraju, to musimy zwiększyć ich wpływ na produkcję i na rozdział pewnych podstawowych materiałów.

Na sejmowej Komisji Rolnictwa Ministerstwo Finansów przedłożyło projekt ustawy o szarwarku, w którym mówi się, że prezes Rady Ministrów zadecyduje o tym kiedy chłop ma wychodzić do roboty z łopata, że Rada Ministrów ustali kogo można zwolnić od wychodzenia z łopata do roboty przez kilka dni w roku i po trzecie — przewodniczący PKPG ustali zasady sprawozdania, jakie gromadzka rada będzie składać z szarwarku.

Ministerstwo Finansów wmaślało nam na komisji, że projekt szarwarku to ogromny krok naprzód, a nam się wydaje, że szarwark to jest sprawa, która powinna się zaczynać i kończyć na gromadzkiej radzie narodowej.

Obywatel premier pewną część przemówienia poświęcił potrzebie umocnienia moralności publicznej. Mnie osobiście zabrakło w tej części przemówienia akcentu mówiącego, że przy umacnianiu moralności społecznej, przykład ma ogromne znaczenie. Chciałbym poruszyć kilka spraw, które drażliwych, które jednak wymagają poruszenia. Sprawa samochodów służbowych. Jest taka sytuacja, że na Sylwestra do Zakopanego zjechała 1100 samochodów z literą A i z napisami Warszawa, Kielce, Kraków. A jednocześnie upadek był w całej Polsce rośnie dlatego, że weterynarze nie mają środków lokomocji. To nie są rzeczy błahe. Apeluję do Ministra Kontroli Państwowej, żeby dokonał ścisłej rewizji etatów samochodowych. Za dużo jest samochodów w miastach wojewódzkich, nie mają ich PGR-y, przedsiębiorstwa, nie mają ich weterynarze, lekarze. Tam trzeba dać środki lokomocji, gdzie rośnie produkcja, a nie tam, gdzie rośnie sprawozdania. Trzeba dać tam, gdzie się walczy o zdrowie ludzkie.

Z drugiej strony trzeba podkreślić, że partia zdecydowanie wystąpiła przeciw nieuzasadnionemu przywilejom. Zlikwidowane zostały sklepy specjalne itd. Mnie się wydaje, że trzeba tej sprawy pilnować stale.

Pos. CZESŁAW WYCECH

Budowanie socjalistycznej wsi jest procesem trudnym, skomplikowanym i długofalowym, w którym obok czynników państwowych decydującą rolę muszą odegrać masy chłopskie, a przede wszystkim postępowi działacze chłopskie.

Wsi naszej nie można traktować — jak to czynią niektórzy biurokraci — jako niezaplanowanej karty. Od dziesiątków lat rozwijało się na wsi życie społeczno-polityczne, działały tu różnorodne instytucje gospodarcze o raz wychowało się wielu wartościowych działaczy politycznych, kulturalnych i gospodarczych.

W Polsce Ludowej powstał problem pozyskania tych pracowników i działaczy, mających jeszcze i dziś duży wpływ na życie wsi, do drugiego etapu walki i pracy dla rewolucji socjalistycznej na wsi. Trzeba sobie jasno i otwarcie powiedzieć, że wskutek popełnionych błędów tego zadania nie wykonaliśmy i wielu działaczy chłopskich pozostało na marginesie życia społecznego.

Przyczyn tego zjawiska są bardzo złożone. Pragnę jednak zwrócić uwagę rządu na niedomagania i błędy, które utrudniają proces aktywizacji mas chłopskich w budowaniu socjalistycznej wsi i w podnoszeniu produkcji rolnej.

Ważniejsze z nich — to:

likifikowano jako zdradę narodową, co odpychało wielu wartościowych i zasłużonych dawnych działaczy od udziału w budowaniu Polski Ludowej.

W słusznej walce nowego ze starym niesłusznie i zbyt pochopnie zlikwidowaliśmy wiele organizacji i instytucji wiejskich, by w konsekwencji niektórych działań pracy na wsi zabrać z rąk działaczy wiejskich

Chuligańskie bandy amerykańskich rasistów terroryzują ludność murzyńską

NOWY JORK (PAP)

Prasa amerykańska donosi o wybrzykach rasistów w południowych stanach Texas, Tennessee. Bandy rasistów, często z bronią w ręku, terroryzują ludność murzyńską, która pragnie korzystać z przyznanej jej przez Sąd Najwyższy USA prawa oddawania dzieci do szkół dla białych.

W mieście Olinton w stanie Tennessee doszło ostatnio do tak poważnych rozruchów, że władze musiały ogłosić stan wyjątkowy. Obecnie rozruchy rasistowskie rozpoczęły się również w sąsiednim mieście Oliver-Springs, gdzie, jak podaje „New York Times“ uzbójni rasiści napadają na Murzynów i planują zorganizowany atak na murzyńską dzielnicę miasta. O awanturach rasistowskich donoszą również z Mansfield,

i przekazać je w ręce często nieprzygotowanych i zbiorowatrzonych urzędników.

Stosowana była od wielu lat praktyka ograniczania lub wręcz likwidowania samorządu członkowskiego w organizacjach społecznych i związkach. W tych warunkach zaczęło zamierać życie w organizacjach społecznych. Nie mogły one wyzwać na wsi rezerw społecznych dla potrzeb ludowego państwa. Brak samorządności i kontroli społecznej, pogłębiany w dodatku brakiem swobody krytyki — spowodowały powstanie klik, jako zjawiska dość masowego. Kliki te, nadużywając imienia partii czy wniosliwych idei, dokonywały wiskcji na uczciwych i rzetelnych ludziach.

Prowadzona była niewłaściwa polityka personalna. Chłopi

Pos. JERZY LAMUZGA

Spośród wielu pierwszoplanowych zagadnień, które od dłuższego czasu stanowią przedmiot ogólnonarodowej dyskusji, niewątpliwie za jedno z najważniejszych należy uznać problem zarządzania przemysłem. Szczegółowe znaczenie ma ten problem dla Śląska, przemysłowego serca Polski.

W żadnej bodaj innej dziedzinie nadmierne scentralizowanie kierownictwa nie pociągnęło tylu materialnych, politycznych i powściągniętych — na wet moralnych szkód.

Moralnych, bo opóźniło proces wychowywania naszych załóg robotniczych w duchu poszanowania własności socjalistycznej, bo stopiło wrażliwość robotnika na marnotrawstwo i rozkradanie mienia publicznego, bo zwalniało go od odpowiedzialności za jego odcinek pracy.

Realizacja krytycznych wniosków, próby samodzielnego rozwiązywania spraw produkcyjnych: gospodarczych lub po prostu ludzkich — były hamowane tysiącami ogólnymi, biurokratycznymi przepisami.

I trzeba stwierdzić, że hamulce te nie przestały działać, mimo uchwał III Plenum KC PZPR, mimo rozszerzenia uprawnień kierowników przedsiębiorstw, mimo postanowień VII Plenum. W ślad bowiem za rozszerzeniem kompetencji dyrektorów, wprowadzonym zresztą w życie z dużym opóźnieniem i oporami, nie poszła decentralizacja w dziedzinie operowania środkami materialnymi, w dziedzinie finansowej.

Pos. STEFAN MATUSZEWSKI

VII Plenum KC PZPR wypowiedziało się za dalszą i konsekwentną demokratyzacją naszego życia państwowego. Pełną demokratyzację osiągać będziemy przede wszystkim na drodze coraz szerszego udziału ludzi pracy w zarządzaniu sprawami swojej gromady i osiedla, miasta i powiatu, województwa i całego kraju.

Szczególną uwagę obywateli posłów chciałbym skoncentrować na roli gromadzkich rad narodowych.

Nie zapominając o niewątpliwym dorobku rad gromadzkich, trzeba powiedzieć z całą otwartością, że podstawowych

nie mieli wpływu na dobór władz i pracowników w instytucjach. Doszło do tego, że na przykład w Pucku na czele ZSCh stoi nieznany Kaszubom działacz z Kieleckiego.

Wreszcie w poważnym stopniu na osłabienie aktywności chłopskiej zaciążyła nieokreślona przez dłuższy czas rola Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego w politycznym systemie dyktatury klasy robotniczej o raz brak inicjatywy samego ZSL w zakresie jego roli w ustroju demokracji ludowej.

Uchwały VII Plenum wnoszą dużą jasność w nasz system polityczny, stwarzając i Zjednoczonemu Stronnictwu Ludowemu perspektywę na przyszłość i pomyślniejsze warunki do politycznego działania wśród chłopów, wciągnięcia chłopów do pracy politycznej.

Na Śląsku mamy ogromne możliwości uruchomienia produkcji prefabrykatów, cegły, bloków dla budownictwa mieszkaniowego, dla budownictwa indywidualnego w mieście i na wsi.

Przygotowujemy się i już rozpoczynamy produkcję cegły żużlowej przy elektrowni „Chorzów“ i innych elektrowniach. Ale co z tego, kiedy zakład, gdy spróbuje i sprzeda pierwszą cegłę robotnikowi, to wejdzie od razu w konflikt z PKPG i systemem ogólnego reglamentacji. Ten brak bodźców materialnego zainteresowania załóg w produkcji ubocznej hamuje inicjatywę terenu.

Podobne możliwości produkcyjne istnieją też w hutach. Ale np. w hucie „Florian“ na uruchomienie produkcji cegły potrzeba 200 tys. zł, których dyrektor nie może zrealizować, chociaż dysponuje miliardem złotych funduszu obrotowego.

Mamy na Śląsku setki różnego rodzaju biur, delegatur, instytucji, nie tylko niezbędnych, ale i takich, które u nas nie mają racji bytu. Opinia wielu fachowców wskazuje na to, że do tych spraw powinny jak najszybciej zabrać się kierownictwa zainteresowanych ministerstw.

Jeden z bardzo odpowiedzialnych kierowników biura zbytu maszyn elektrycznych, który nareszcie zdobył się na odwagę powiedzieć: „Biuro, którym kieruję nie ma racji bytu, ponieważ nie mogę określić, czym my się zajmujemy“.

Pos. STEFAN MATUSZEWSKI

nadziei, jakie wiązano z ich powołaniem, jak dotychczas — ra dy gromadzkie nie spełniły.

Najjaskrawiej widać to na przykładzie tak zasadniczej sprawy, jak wieś i kontrola wyborców nad radnymi. Oto mimo że jesteśmy jedynym krajem w obozie socjalizmu w którym wydano przepisy o odwoły waniu radnych gromadzkich rad narodowych, ta najbardziej demokratyczna możliwość rzeczywistej kontroli nie jest do statecznie wykorzystana. Chłopi uważają radnych najczęściej za urzędników naznaczonych z góry i rozumują „niech ich góra jako takich zdejmujemy“.

Są w dalszym ciągu wypadki narzucania nowych kandydatów, stosowania nacisku odnośnie ich wyboru, co doprowadza nawet do wypadków fałszowania protokołów zebrań wiejskich i wyników głosowania. Wypadki takie kontrola Rady Państwa stwierdziła w woj. warszawskim w powiatach: Garwolin i Ciechanów.

Stosuje się jeszcze — jak powiedział wczoraj tow. premier — komenderowanie ogórne, czy komenderowanie z boku.

W radach narodowych pracuje się już nad projektami budżetu na 1957 r. Budżety te mają być uchwalone jeszcze w tym roku. Jeżeli więc nie wypozasymy gromadzkich rad w odpowiednim stopniu w najbliższym czasie, znowu w ciągu całego 1957 r. będziemy świadkami ich niedowładu. Bo przecież nie wystarczy stawiać żądania i mówić, że gromadzka rada jest gospodarzem swojego terenu, jeżeli w rzeczywistości tak podstawowy instrument gospodarowania, jakim jest budżet, będzie znowu dla gromady wyłącznie budżetem administracji.

czynnym i to w stopniu bardziej ważnym niż w byłych gminnych radach narodowych.

Wydało się, że obserwowany od pewnego czasu spadek aktywności chłopskiej, który wyrażał się dotychczas w różnorodnych, melioracyjnych, w organizowaniu społecznych komitetów i gromadzeniu środków na budowę szkół, świetlic, ośrodków zdrowia, w samoopodatkowaniu się wsi — ma swoje przyczyny również w tym, że gromadzkie rady narodowe pozbawione są możliwości rzeczywistego gospodarowania. Jeżeli dodamy, że gromadzkie rady są wyposażone w konkretne uprawnienia do ściągania podatków, obowiązków do staw i wydawania różnego rodzaju zaświadczeń — można za ryzykować twierdzenie, że są one, jak dotychczas, najniższym ogniwem w systemie urzędów administracji, a nie najbliższym chłopu organem władzy.

Rozmowy Nassera z „komisją pięciu“

W środę wieczorem przewodniczący „komisji pięciu“, premier australijski Menzies przyjął przedstawicieli dyplomatycznych tych państw, które na konferencji londyńskiej w sprawie Suezu poparły „plan Dullesa“. Poinformował on ich o przebiegu dotychczasowych rozmów z prezydentem Nasserem, stwierdzając, że nad ustaleniem terminu następnego spotkania komisji zastanowi się w ciągu czwartku. Zebrany dyplomatom zakomunikowano, że minister spraw zagranicznych Iranu — Ardalan rozmawiał z prezydentem Nasserem w środę po południu za zgodą i wiedzą „komisji pięciu“.

Tymczasem w kołach dziennikarskich rozszły się pogłoski, jakoby Egipcjanie w ostatniej chwili przedstawili „komisji pięciu“ swoje kontrproponcje.

Już wkrótce należy się spodziewać wyjaśnienia wyników rozmów kairskich. Wśród obserwatorów zachodnich nastroje wahają się między dość daleko idącym optymizmem a zdecydowanym pesymizmem.

Poujadyci zamierzają ustąpić ze Zgromadzenia Narodowego

PARYŻ (PAP)

W przyszły poniedziałek odbędzie się w Paryżu zebranie przywódców partii poujadystowskiej, na którym ma zapadnąć decyzja co do ewentualnego ustąpienia ze Zgromadzenia Narodowego 41 deputowanych tej partii.

Ustąpienie to ma być protestem przeciwko „dekadencji“ obecnych francuskich instytucji parlamentarnych i politycznych.

Ustąpienie deputowanych poujadystowskich pociągnęłoby za sobą dodatkowe wybory w 32 spośród 89 departamentów francuskich.

Smutny bilans walk w ALGERZE

PARYŻ (PAP)

Jak wynika z komunikatu, opublikowanego przez urząd ministra rezydenta Francji w Algierze, od chwili rozpoczęcia działań wojennych w tym kraju, tj. od 1 listopada ub. roku do 1 sierpnia br., zginęło spośród ludności cywilnej: 363 Francuzów, w tym 24 dzieci oraz 2.720 Algierczyków, w tym 34 dzieci. Komunikat stwierdza, że w tym samym okresie uległo zniszczeniu: 896 zagrod chłopskich i 299 szkół. Przeszło 30 tys. sztuk bydła zostało zabitych lub uprowadzonych.

Według dobrze poinformowanych kół algierskich, w czasie trwających już 22 miesiące działań wojennych, w Algierze zginęło około 1.350 żołnierzy i policjantów francuskich, 2.650 zostało rannych, a 625 uznano za zaginionych.

Powstańcy algerscy stracili w tym okresie 13 tys. żołnierzy.

Pracownicy poszukiwani

Cieśli, murarzy, malarzy, szklarzy i 50 robotników zatrudni zaraz Przedsiębiorstwo Robotników nr 10 w Poznaniu, ul. Ratajezaka 28. Dla robotników zamiejscowych noclegi zaopiekowane w hotelu robotniczym. K2991

Każdą ilość murarzy, robotników budowlanych, dekarzy i blacharzy przyjmie natychmiast do prac na terenie miasta Poznania, Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo - Budowlane nr 1 w Poznaniu, ul. Paderewskiego 7. Warunki pracy wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. K3005

Inżyniera na stanowisko kierownika sekcji BHP z praktyką w budownictwie poszukuje zaraz przedsiębiorstwo budowlane w Poznaniu. Oferty z życiorysem kierować do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K3012.

Wysokokwalifikowanego cukiernika z własnym warsztatem, na wypiek ciast delikatnych poszukuje D. H. Delikatesy II w Poznaniu, plac Wolności 4. Oferty kierować na adres w. w. K3017

10 robotników do robót ziemnych oraz 2 cieśli do robót budowlanych przyjmie zaraz: Budowlana Spółdzielnia Pracy im. 22 Lipca w Poznaniu, ul. Chwaliszewo nr 60/62. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego w budownictwie. K3023

Inżyniera względnie technika dyplomowanego ze znajomością prowadzenia Bazy Sprzętu Budowlanego na stanowisko Głównego Mechanika oraz inżyniera technologa ze specjalizacją prefabrykacji materiałów budowlanych, zatrudni Zakład Instalacyjno - Montażowy w Poznaniu, ul. Fredry 12. Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr I piętro. Warunki pracy do omówienia. K3013

Praca

Pomoc do dziecka zaraz potrzebna. Teresa Szymańska, Poznań, Wrocławka 5 m. 6, od godz. 14-16. 27244p

Uczeń krawiecki potrzebny, możliwość zamieszkania. Maciejewski, Poznań - Luboń, ul. Okrzeji 53. 16652g

Gospośia uczciwa, samodzielna, na potrzebę zaraz do lekarza na wyjazd. Zgłoszenia: Poznań, Strzelecka 27 m. 8 (godz. 16-18). 16715g

Ronistka do pielęgnowania chorej natychmiast potrzebna. Zgłoszenia osobiste: Poznań, Wszystkich Świętych 6 m. 5, Pałac, od godz. 16-18. 17077g

Technik dentystyczny, samodzielnie potrzebny zaraz, na Pomorze. Warunki pracy do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16803g

Uczennicę w zakresie bielizniarstwa przyjmie. Pracownia Bielizny i Kołder, G. Mirska, Poznań Dolina 2 m. 10. 16807g

Stary pomoc domowa szuka pracy na wyjazd (małe gospodarstwo, plebania). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16815g

Emerytka do 15-mies. dziecka potrzebna zaraz. Poznań, Grobla 15 - Ambulatorium, od godz. 8-15. 16835g

Pomoc domowa dochodząca potrzebna zaraz. Poznań, Rokossowskiego 60 m. 7. 16846g

Reparatorka dobra sika potrzebna. Zgłoszenia: Poznań, tel. 49-05. 16850g

Pomoc domowa na stałe do Puszczykowskiej, może być starsza osoba potrzebna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16857g

Stróż nocny potrzebny zaraz. Kaczmarek - ogrodnictwo, Luboń, Dworcowa 17. 16860g

Księgowy - bilansista poprowadzi księgi i t. d. większym zakładem rzemieślniczym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16873g

Gospośia starsza, kulturalna, dochodząca szuka pracy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16889g

Magister matematyki przyjmie pracę (również jako fizyk) w instytucji naukowych, biurze projektów lub laboratorium. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16872g

Dnia 5 września 1956 zmarła opatrzona Sakramentami s. w. kochana siostra, szwagierka i ciocia, przetrzymawszy lat 86, sp.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 8 cm. o godz. 15.30 z kapłany cmentarnej na Górczynie.

Straszkana rodzina 17153g

Straszkana rodzina 17153g

Straszkana rodzina 17153g

Straszkana rodzina 17153g

Straszkana rodzina 17153g

Straszkana rodzina 17153g

Straszkana rodzina 17153g

Straszkana rodzina 17153g

Straszkana rodzina 17153g

Kompresor ze zbiornikiem na 220 V wzmocniony wysteraw. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16828g

Dachówki cementowe kupię zaraz. Zgłoszenia: Poznań, Błuszcowa 9. 16844g

Urządzenie galvanizacyjne oraz prądnicę 600 Amp. kupię. Kaczmarek, Gniezno, Stalina 14 m. 7. 16884g

Kupię prądnicę 12 Volt, 200 do 400 Amper. Grzeskiewicz, Częstochowa, Warszawska 11. K3031

Zegarek „Doxa“ nowy kupię. Poznań, Mickiewicza 32 m. 2. 16919g

Blam barani lub inny kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16932g

Samochód osobowy kupię. Poznań, Engla 18 m. 8. tel. 652-23. 16940g

Kupię tokarnię Norton lub pół Norton, względnie zamienie za samochód małoditrazowy. Leksusowy. Zgłoszenia: Poznań, plac Młodej Gwardii 9 m. 3. 16942g

Stół elektryczny 3 KM na prąd zmienny oraz nową opone 525x16 kupię. Oferty: Poznań, Młodej 66 m. 3, tel. 642-20. 16968g

Maszynę dobrze szyjącą, najchłodniej gabinetową kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16988g

Maszynę do szycia (damską), wpuszczaną sprzedam. Poznań, Gwardii Ludowej 6 m. 4. 16880g

Sprzedam samochód osobowy wysokiej klasy o linii opływowej, kabriolet pięciokołowy z częściami zapasowymi. Henryk Wiśniewski, Kijewo, pow. Środa Wlkp. (1 km od stacji). 16877g

Sprzedam motocykl BMW 350 cm. Poznań, Grodzka 125 m. 3. 16881g

Psa i suczkę 3-miesięczną, rasy bokser z metryką okazuję sprzedam. Poznań, Jaworowa 59 m. 33. 16882g

Dwie krowy, dobre dojki, sprzedam. Krzyżowicki, Szup ska 25. 16885g

Łóżeczko dziecięce, metalowe sprzedam. Poznań, Małeczkiego 36 m. 5. 16886g

Sprzedam nowy piec gazowy do łazienki oraz nową maszynę do podnoszenia oczek. Poznań, Rokossowskiego 41 m. 28. 16891g

Wózek - auto koszykowy, na łożyskach sprzedam. Poznań, Polna 27 m. 11. 16892g

Szałowkę, kantówkę, krokiew i drzewo opałowe sprzedam. Poznań, Marii Magdaleny 6. 16897g

Nowy rower męski sprzedam. Poznań, Rynek Śródecki 15 m. 22. 16899g

Meter nowy, na prąd zmienny, 10 KM sprzedam. Poznań, Żegrze, ul. Ostrowska 150c. 16900g

Sprzedam motocykl DKW 350 cm SB w idealnym stanie. Poznań, Skarbka 36. 16904g

Motocykl „Ariel“ 250 cm, w dobrym stanie sprzedam — cena 5 000 zł. Komin, Poznań, Dąbrowskiego 87. 16912g

Samochód „Opel-Kadet“ w bardzo dobrym stanie, z zapasowym motorem na dobrym ogumieniu sprzedam. T. Dymski, Środa poznań, ul. Dąbrowskiego 19, tel. 524. 16916g

Stół elektryczny 6 KW sprzedam. Poznań, Rokossowskiego 75, warsztat w podwórzu. 16918g

Sprzedam tragarze budowlane. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16921g

Motocykl „12“ cena 16 000 zł, przyczepkę lekką sprzedam. Poznań, tel. 655-24. 16926g

Motocykl - skuter sprzedam, 4 500 zł. Poznań - Górczyn, Logi 17 m. 4. 16931g

Stółki parkanowe sprzedam. Poznań, Różana 21 m. 17. 16934g

Maszynę dziewiarską, saneczkowa 10/80 cm sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16936g

Akordion 80-basowy, 3-registry, cena 5 900 zł oraz welon do ślubu zagraniczny sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16939g

Sprzedam samochód małoditrazowy. Wróbel, Poznań, pl. Młodej Gwardii 9. 16943g

Chirurgia operacyjna (Bier - Braun - Kümmel) sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16944g

Wózek - auto koszykowy, w bardzo dobrym stanie tania sprzedam. Poznań, Fabryczna 12 m. 7. 16945g

Materiał na płaszcz damski, ciemno - zielony, import gabsardynę angielską oraz materiał na płaszcz męski maren-go sprzedam. Poznań, Stary Rynek 58 m. 2. 16951g

Sprzedam tania płaszczy nieprzemakalną 3,20x7,50 bra-me okuta 2,60x2,80, pompe (Wasserknecht) z rurami, nowa winklówka płaskownik, laty deski kantówki, zamki do bram. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16947g

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie sp.

Walentego Zimniewicza

a szczególnie Kolegom z Cechu Fryzjerskich i Perukarzy, Krenwym, Przyjaciółom Znajomym Lokatorom, Siostronom oraz za wzięcie kwiaty, ofiaro-wanie msze św. pomoc wyrazi współczucia serdeczne

BÓG ZAPEŁCI składa żona z dziećmi 16957g

Dnia 5 września 1956 r. zmarł po długiej chorobie

Stanisław Joachim

W Zmarłym straciłszy wzorowego pracownika i kole-ge.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 8 bm. o godz. 10.30 z kapłany cmentarza na Junikowie.

Rada Zakładowa Dyrekcja

Poznańskich Zakładów Naprawy Samochodów K3027

OGŁOSZENIA DROBNE

Fekstierzy szorstkowłose, szeregista sprzedam. Poznań, Zacisze 2 m. 3. 16823g

Skrzynie używane — większą ilość sprzedam. Poznań, Sikorskiego 40. 16827g

Maszynę do szycia, okrągłym kołkiem sprzedam. Poznań, Sikorskiego 25 m. 5. 16837g

Fortepian koncertowy sprzedam lub zamienię na samochód. Poznań, Kraszewskiego 15 m. 8. 16839g

Sprzedam tokarnię do metalu, na chłodzie. Poznań, Grudzień 52. 16852g

Sprzedam wózek koszykowy, głęboki na łożyskach, w bardzo dobrym stanie. Poznań, Wojskowa 21 m. 7. 16868g

Sprzedam 4 000 sztuk dochołki karpiołki. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 nr 16874g

Maszynę do szycia (damską), wpuszczaną sprzedam. Poznań, Gwardii Ludowej 6 m. 4. 16880g

Sprzedam samochód osobowy wysokiej klasy o linii opływowej, kabriolet pięciokołowy z częściami zapasowymi. Henryk Wiśniewski, Kijewo, pow. Środa Wlkp. (1 km od stacji). 16877g

Sprzedam motocykl BMW 350 cm. Poznań, Grodzka 125 m. 3. 16881g

Psa i suczkę 3-miesięczną, rasy bokser z metryką okazuję sprzedam. Poznań, Jaworowa 59 m. 33. 16882g

Dwie krowy, dobre dojki, sprzedam. Krzyżowicki, Szup ska 25. 16885g

Łóżeczko dziecięce, metalowe sprzedam. Poznań, Małeczkiego 36 m. 5. 16886g

Sprzedam nowy piec gazowy do łazienki oraz nową maszynę do podnoszenia oczek. Poznań, Rokossowskiego 41 m. 28. 16891g

Wózek - auto koszykowy, na łożyskach sprzedam. Poznań, Polna 27 m. 11. 16892g

Szałowkę, kantówkę, krokiew i drzewo opałowe sprzedam. Poznań, Marii Magdaleny 6. 16897g

Nowy rower męski sprzedam. Poznań, Rynek Śródecki 15 m. 22. 16899g

Meter nowy, na prąd zmienny, 10 KM sprzedam. Poznań, Żegrze, ul. Ostrowska 150c. 16900g

Sprzedam motocykl DKW 350 cm SB w idealnym stanie. Poznań, Skarbka 36. 16904g

Motocykl „Ariel“ 250 cm, w dobrym stanie sprzedam — cena 5 000 zł. Komin, Poznań, Dąbrowskiego 87. 16912g

Samochód „Opel-Kadet“ w bardzo dobrym stanie, z zapasowym motorem na dobrym ogumieniu sprzedam. T. Dymski, Środa poznań, ul. Dąbrowskiego 19, tel. 524. 16916g

Stół elektryczny 6 KW sprzedam. Poznań, Rokossowskiego 75, warsztat w podwórzu. 16918g

Sprzedam tragarze budowlane. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16921g

Motocykl „12“ cena 16 000 zł, przyczepkę lekką sprzedam. Poznań, tel. 655-24. 16926g

Motocykl - skuter sprzedam, 4 500 zł. Poznań - Górczyn, Logi 17 m. 4. 16931g

Stółki parkanowe sprzedam. Poznań, Różana 21 m. 17. 16934g

Maszynę dziewiarską, saneczkowa 10/80 cm sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16936g

Akordion 80-basowy, 3-registry, cena 5 900 zł oraz welon do ślubu zagraniczny sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16939g

Sprzedam samochód małoditrazowy. Wróbel, Poznań, pl. Młodej Gwardii 9. 16943g

Chirurgia operacyjna (Bier - Braun - Kümmel) sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16944g

Wózek - auto koszykowy, w bardzo dobrym stanie tania sprzedam. Poznań, Fabryczna 12 m. 7. 16945g

Materiał na płaszcz damski, ciemno - zielony, import gabsardynę angielską oraz materiał na płaszcz męski maren-go sprzedam. Poznań, Stary Rynek 58 m. 2. 16951g

Sprzedam tania płaszczy nieprzemakalną 3,20x7,50 bra-me okuta 2,60x2,80, pompe (Wasserknecht) z rurami, nowa winklówka płaskownik, laty deski kantówki, zamki do bram. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16947g

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie sp.

Walentego Zimniewicza

a szczególnie Kolegom z Cechu Fryzjerskich i Perukarzy, Krenwym, Przyjaciółom Znajomym Lokatorom, Siostronom oraz za wzięcie kwiaty, ofiaro-wanie msze św. pomoc wyrazi współczucia serdeczne

BÓG ZAPEŁCI składa żona z dziećmi 16957g

Dnia 5 września 1956 r. zmarł po długiej chorobie

Stanisław Joachim

W Zmarłym straciłszy wzorowego pracownika i kole-ge.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 8 bm. o godz. 10.30 z kapłany cmentarza na Junikowie.

Rada Zakładowa Dyrekcja

Poznańskich Zakładów Naprawy Samochodów K3027

Sprzedam platformę 5 ton, kuźnię z wentylatorem, Bydgoszcz, ul. Saperów 127. 16949g

Motocykl NSU — 200 cm, 4-takt w bardzo dobrym stanie sprzedam. Poznań, Lubec kiego 11. 16959g

Motocykl 500 BSA z koszem sprzedam lub zamienię na 125 DKW, WFM lub SHL. Poznań, Łąkowa 5a. 16961g

Overlock maszynę sprzedam. Poznań, Ślaska 17. 16969g

Rower wycgowy okazuję sprzedam. Poznań, Rokossowskiego 87 m. 17. 16972g

Spacerówka czeska oraz lustro stojące sprzedam. Poznań, Engla 28 m. 9. 16975g

Aparaty fotograficzne, obiektywy, koparki, przybory fotograficzne poleca „Fotoma“, Poznań, Dzierżyńskiego 35. 16976g

KIEW III z światłomierzem sprzedam — cena 4 500 zł. Poznań, telefon 25-59. 16977g

ROBOT II z Biotarem 1:2, te-leobiektywem, oryginalnymi filtrami, futerałem sprzedam. Cena 4 500 zł. Poznań, tel. 25-59. 16978g

Wózek koszykowy, jak nowy okazuję sprzedam. Poznań, Ratajezaka 49, klatka D m. 67. 16979g

Maszynę do szycia „Singer“ w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Prusa 15 m. 10 lub 2. 16980g

Wózek - auto na łożyskach, tania sprzedam. Poznań, Hutnicza 54 m. 23, przy Współnej. 16983g

Sprzedam magiel w dobrym stanie (w Środzie). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16984g

Motocykl „Harley“ 750 cm z przyczepą, po remoncie, z zapasowymi silnikami i częściami tania sprzedam. Odra Port, ul. Wrzowska 3. 16990g

Pokój duży w Łodzi zamienie na mieszkanie w Poznaniu. Iomczyk Barbara, Łódź, ul. Piękna 15. K3028

Zamienie 2 pokoje z kuchnią, wygodami we Wrocławiu, na podobne lub większe w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16798g

Student poszukuje pokoju. Oferty: Poznań, Gwardii Ludowej 19 m. 19. 16821g

Zamienie 3 1/2 pokoju z kuchnią, łazienką na 2 pokoje i pokój z kuchnią — samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16824g

Student pracujący, samotny poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16825g

Zamienie 1 pokój z kuchnią, słończone, frontowe, samodzielne na 2 pokoje z kuchnią, samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16829g

Asystent Politt. Poznański poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16830g

Dwóch inżynierów na stanowisko poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16831g

Pokój do remontu oddam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16833g

Pracująca poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16836g

Pokój z 2 pokojem na stanowisko poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16838g

Samodzielne, komfortowe 2-pokojowe, zamienie na samo dzielne 1-pokojowe we wili, 1 piętro. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16843g

Mały pokój z kuchnią, samo dzielne zamienie na większe lub dwa pokoje z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16845g

Pokój z osobnym wejściem, własna skrytka, używaniem kuchni i przynależnościami, zamienie na pokój z kuchnią 1 1/2 pokoju. Warunki do omówienia Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16848g

Lektorka Polskiego Radia poszukuje pokoju. Peryferie. O. kolice Poznania niewyłączone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16849g

Nauczycielka samotna poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16856g

Dwie siostry, studenci i pracująca poszukują pokoju umiowanego, ew. częściowo. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16861g

Zamienie pokój w śródmieściu oraz pokój z kuchnią, na dwa pokoje z kuchnią. Poznań - Górczyn, Smigelska 4 m. 3. 16864g

Pokój z kuchnią, przedpokojem willew, 1 p. tr. dojazd MKE do 20 min. w Stalino-grodzie. Plotowicie zdrowe, z ogrodem obszerne zamienie na podobne w Poznaniu. Oferty: Poznań 1, skrytka pocztowa 77. 16866g

Pokój z kuchnią (Jeżyce) zamienie na podobne ewentualnie ze stróżostwem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16990g

Zamienie pokój z kuchnią samodzielną, na dwa pokoje z kuchnią

Na leszczyńskich estradach

Ciekawie zapowiada się program tegorocznych obchodów „Miesiąca Budowy Warszawy” w Lesznie. W dniu 9 bm. na stadionie Kolejarka odbędzie się w godzinach popołudniowych liczne imprezy sportowe i artystyczne. 13 września w lokalu „Wielkopolska” Koło Nauczycielskie i Stronnictwo Demokratyczne organizują wieczorek taneczny. W dniach 15 i 22 wyjadą pociągi popularne do Warszawy z wycieczkami organizowanymi przez PSS i Orbis. W dniach 28, 29 i 30 września odbędzie się uroczystości związane z 400-leciem miejscowego gimnazjum. 1 października odbędzie się atrakcyjny koncert. Ponadto przewidziano imprezy Ligi Kobiet, szkół oraz koncert ZZZ i solistów na zakończenie Miesiąca Budowy Warszawy. Z imprez sportowych zorganizowano między innymi: turniej piłkarski drużyn przyzakładowych o puchar ufundowany przez Leszczyńskie Zakłady Sprzętu Pożarowego. Każdej niedzieli odbywają się imprezy sportowe organizowane przez Kolejarkę i Unię. (R)

Splonęła stodoła ze zbożem

Podczas młócki zboża, w polnej stodołe w spółdzielni produkcyjnej w Potrzebowie koło Bojanowa powstał pożar. Mimo wysiłku pięciu straż pożarnych, stodoła pełna zboża splonęła (do źródła wody gasniczej było 1,5 km). Prowadzi się śledztwo celem ustalenia przyczyn pożaru. (wt)

Chcą uprawiać sport, ale...

Niedawno obradowało w Wągrowcu plenium Zarządu Powiatowego ZMP, które wykażało szereg braków w pracy miejscowej organizacji. Wielu dyskusantów podkreśliło ponadto niewłaściwy stosunek niektórych kierownictw zakładowych pracy do młodzieży. W zespole Miejskiego na przykład młodzież nie posiada odpowiednich warunków do uprawiania sportu. Co gorsze, sportowców wyczynowych, którzy wyjeżdżają na zawody, zwalnia się z pracy.

W Potrzebowie młodzież ZMP-owska nie dysponuje salą, w której mogłaby organizować zebrania. W wielu spółdzielniach produkcyjnych młodzi pracownicy nie otrzymują nawet raz w miesiącu zaliczek. To jest między innymi powodem, że młodzież tak chętnie ucieka ze wsi do miast. (Kdw)

Kina.

Kalisz — Wolność: „Fort Eureka”. Stylowe: „Ucieczka do Francji”. Ostrów — Przodownik: „Szałka z Lawendowego Wzgórza”. Słonec: „Zakochani z Villa Borghese”. Gnieźno — Polonia: „Marynarz Czyżyk”. Lech: „Ostatni występ Grocka”. Leszno — Sportowiec: „Bel Ami”.

Radio

PROGRAM I
Fala 1322 m
15.05 — kom. o stanie wód.
15.06 — informacja, 15.10 — pieśni Franciszka Poulca, 15.30 — koncert z płyt „Muza”, 16 — z życia Zw. Radzieckiego, 17 — program dnia, 17.05 — aud. dla dzieci, 17.35 — koncert solistów radzieckich, 18 — felieton literacki, 18.10 — koncert żywych, 19.05 — „List miłosny Lorda Byrona”, 19.35 — Ottorino Respighi: Festa Romana, 20 — aud. estradowa, 21.30 — muz. rozrywkowa, 22 — „Wesoły kramik”, 22.15 — gra wrocl. kwartet rytmiczny, 22.35 — gra ork. Mantewanego i Cugota, 23.10 — muz. taneczna.
Wiadomości: 5.04, 6, 6.30, 7, 7.30, 8, 8.30, 12.04, 15, 19, 21 i 23.



— Wystawa, wystawa, ale pożywać się odpowiednio trzeba — wyczuć łatwo z bystrzych oczu tej króliczej szóstki. I bez przesady — chrupią smaczne ziemniaki, aż im się trzęsą rasowe uszy. Jakby nie było, reprezentują (na szmatulej wystawie rolniczej) z woli swego opiekuna Józefa Dymka z Ostroroga rasę czarno podpalanych królików futerkowych.

Fot. „Głos”

Temat coraz bardziej aktualny: WODA!

I pomyśleć: będziemy mieli piękne, wysokogatunkowe tkaniny, jeżeli... Łodzi nie zabraknie wody! Co ma piernik do wiatraka? Niestety tak, bo im wyższy gatunek tkaniny, tym więcej potrzeba do jej produkcji wody. Łódź — jak wiadomo — cierpi na brak wody. Czerpie ją przede wszystkim ze studzien głębiniowych. Obecnie Łódź pobiera także wodę z Pilicy przy pomocy jednego zaledwie rurociągu. Aby zapewnić miastu dostateczną ilość pitnej tylko wody, potrzeba by takich rurociągów — cztery. Budowa ich kosztowałaby około 600 milionów zł!

Ale znalazło się wyjście lepsze i tańsze. Znaleźli je inżynierowie poznane z Biura Projektów Wodno-Melioracyjnych, wysuwając koncepcję budowy kanału Pilica — Ner. Koszt budowy według wstępnych obliczeń wyniosłby zaledwie połowę kosztów budowy rurociągów, przy czym inwestycja ta dostarczałaby 3-krotnie więcej wody. Budowa kanału związana byłaby z budową zbiornika na Pilicy.

Poznański Oddział Biura Projektów Wodno-Melioracyjnych pracując dla 6 województw: poznańskiego, szczecińskiego, koszalińskiego, gdańskiego, bydgoskiego i zielonogórskiego ma bardzo ambitne plany opracowania projektów ogromnej sieci zbiorników wodnych, które nie tylko zmieniąby oblicze naszego kraju i polepszyły warunki klimatyczne, ale pomogłyby naszemu rolnictwu w zwiększaniu plonów zbóż i paszy. Zbiorniki w formie sztucznych jezior pozwoliłyby zbierać wodę zimą, by później w okresie letnim móc gospodarować nią w miarę potrzeby. Poza koncepcją zbiornika

Pilica — Ner dla Łodzi oraz poza budową zbiornika w Wieloski Klasztornej dla Kalisza, poznane inżynierowie opracowali już projekt nawadniania doliny Noteci na obszarze 120 000 ha, zahaczający o 3 województwa: bydgoskie, poznańskie i zielonogórskie. Notec jest deficytowa. Jej wód nie wystarcza na projektowane przetrzuty wody, dlatego projektuje się doprowadzenie wody z Warty w okolicy Konina poprzez kanał Warta — Gopio lub z Koła najpierw do jeziora Gopla, a potem dopiero do Noteci. Dolina Obry także nie posiada dostatecznej ilości wilgoci, wskutek czego 40 000 ha nadobrzańskich łąk nie daje plonów takich, jakich można oczekiwać. Przygotowuje się więc nawodnienie i tych łąk wodami Warty, przez podnoszenie jej wód przy pomocy pomp. (Ro)

Zamiast nauki — wynoszenie ławek

„Odejdź ode mnie bo mam cię dość” — brzmią słowa popularnej piosenki. Zaś mieszkańcy wsi Kołata w powiecie poznańskim dedykują często te słowa kierownikowi tutejszej szkoły ob. Marcelinu Pohlowi. — Dlaczego? Posłuchajcie!

Podczas, gdy w całym kraju tysiące dzieci rozpoczęły uroczyste rok szkolny, uczniowie szkoły podstawowej we wsi Kołata w pow. poznańskim, zainaugurowali naukę, wynoszeniem z klas ławek i innego sprzętu szkolnego — podaje korespondent PAP. W dniu tym bowiem w szkole rozpoczęto dopiero remont. To karygodne niedbalstwo powstało z winy Wydziału Oświaty Prezydium PRN w Poznaniu, który w ciągu 2-miesięcznego okresu wakacyjnego nie potrafił zatroszczyć się o stan szkoły i nie dopełnił terminowego przygotowania budynku szkolnego do nauki. Odpowiedzialność w tej części spada tutaj również na kierownika szkoły Marceliego Pohla, który mimo kilkakrotnych upomnień ze strony Gromadzkiej Rady Narodowej we Wronczynie nie zainteresował się sprawą remontu. W szkole prowadzonej przez M. Pohla już w zeszłym roku zanotowano wiele zaniedbań, a poziom nauczania był niezadowolający. Rodzice uczniów kilkakrotnie interweni-

Milion złotych oszczędności

Ludność pow. leszczyńskiego osiąga coraz lepsze rezultaty w czynach społecznych. Do czerwca br. w powiecie wykonano prace wartosci około miliona złotych. Przeprowadzono m. in. konserwację 80 km rowów w gruntach ornych, konserwację drenowania na obszarze 2,013 ha i wiele innych prac. Do najlepszych organizatorów robót w czynach melioracyjnych należy niewątpliwie przewodniczący zespołu łaskarskiego ob. Jan Szymański ze wsi Świerczyna.

Nadmienić należy, że wiele spółdzielni produkcyjnych w powiecie odmówiło pracy w czynach melioracyjnych, tłumacząc się brakiem ludzi do pracy. Są jednak i takie, jak np. w Trzebinii, która oczyściła 1,900 mb. rowów w gruntach ornych oraz 650 mb. rowów w łąkach, a na obszarze 60 ha przeprowadziła konserwację drenowania.

Ludność wiejska powinna więcej uwagi zwracać na konserwację rowów na łąkach. Np. ludność Kąkolewa i innych wiosek użytkując łąki w innych miejscowościach jak Zaborowo, Lasocice, Przybyszewo i Tarnowa Łąka, gdzie każdy zbiera siano, a poza tym nieczym innym się nie interesuje. (R)

Obradują koła ZSL

W wywiadzie z sekretarzem WK ZSL pisaliśmy o projektowanych zebraniach kół wiejskich ZSL, poświęconych omówieniu zadań stojących przed tą organizacją w związku z uchwałami VII Plenum KC PZPR.

Nasza korespondentka St. Matynia donosi z Chodzieży o zorganizowanej tam w dniu 2 bm. konferencji powiatowej ZSL. Mówiono między innymi o osiągnięciach dobrane pracujących kół wiejskich w Dziembowie, Chrusławie, Strzelczykach, Kaczorach, Szamotach i Mirosławiu. Te wszystkie przedsięwzięcia w realizacji obowiązków do staw dla państwa. Podkreślano również, że aktywności ZSL pomagają niejednokrotnie spółdzielniom produkcyjnym, a nawet przyczynili się do zorganizowania gospodarstwa kolektywnego we wsi Strzelęcin.

Ob. Matuszak z Konstancynowa przedstawiając w imieniu chłopów projekt założenia w tej wsi spółdzielni produkcyjnej — skrytykował wadze terenowe za uporczywe podciąganie konstancynowskich gospodarzy pod miano kulaków.

Członkowie ZSL postulowali także konieczność ułatwienia przydziału takich podstawowych materiałów budowlanych (tych na miejscu przecieżyć wyprodukować nie można), jak cement i wapno. Krytyczne uwagi padły pod adresem margonińskiego i chodzieskiego POM za złą obsługę techniczną (psujące się na przykład agregaty omlotowe) oraz gromadzkich rad narodowych — za niewłaściwą i opieszałą organizację akcji omlotowej. Chłopi z Lipie Górk zwracając uwagę na wygórowane koszty remontów przeprowadzanych przez instytucje państwowe — domagali się zlikwidowania nadmiernego biurokratyzmu w załatwianiu tych spraw. (km)

Takich młocarń nie trzeba

GOM z Żerkowa dostarczył rolnikom Dębna młockarnię, która mimo zapewnien kierownika GOM-u źle funkcjonuje. Najlepszym tego dowodem jest fakt, że w ciągu tygodnia wymłócono zaledwie 1 stóg zboża. Oj, GOM-ie!

Gdy nie chcą płacić alimentów...

Do sądów powiatowych wpływa sporo spraw z oskarżenia prokuratorskiego, przeciwko wyrodnym ojcom, uchylającym się złośliwie od płacenia alimentów na rzecz swych dzieci. Jednym z takich ojców jest na przykład Stanisław Bosak z Wysocka Małego (powiat Ostrow), który nie chce płacić zaszereżonej na rzecz córki kwoty pieniężnej. Sprawa przeciwko Bosakowi będzie musiała być odroczone na skutek tego, że oskarżony, pozostający na wolnej stopie, uciekł w niewiadomym kierunku. (m)

Na marginesie

dożynek powiatowych



— Koni nie mamy! — Nasza spółdzielnia jest całkowicie zmotoryzowana!

Rys. H. Derwich

GŁOS SPORTOWY

Dzisiaj wyrusza z Rzeszowa XIII Tour de Pologne

XIII Wyścig Dookoła Polski rozpoczynający się dziś w Rzeszowie nawiązując do pięknych, dawnych tradycji, odbywa się w tym roku w obsadzie międzynarodowej, co w znacznej mierze podnosi wartość i atrakcyjność imprezy.

Wśród krajowych ekip kolarskich ujrzymy na starcie 3 drużyny CWKS, reprezentację CRZZ, ekipy dalszych 5 zrzeszeń sportowych, szóstkę zawodników Gwardii oraz inne, obejmujące czołówkę najlepszych kolarzy polskich.

Z zagranicznych drużyn startują ekipy: NRD, Węgier, Jugosławii i Danii.

Tegoroczny Tour składa się z 8 etapów łącznej długości 1215 km. A oto etapy: sobota, 8 września Rzeszów — Kraków, niedziela, 9 września Kraków — Opole, poniedziałek, 10 września Opole — Jelenia Góra, wtorek, 11 września Jelenia Góra — Żary, środa, 12 września Żary — Poznań, czwartek, 13 września dzień wolny w Poznaniu, piątek, 14 września Poznań — Bydgoszcz, sobota, 15 września Bydgoszcz — Toruń (indywidualnie na czas) i

niedziela, 16 września Toruń — Gdynia.

W najbliższą środę barwny korowód kolarzy zobaczymy w Poznaniu, gdy wjeżdżać będą na metę Stadionu im. 22 Lipca. (j)

Przed m. strzostwami w jeździectwie

Przeglądem dorobku wielkopolskiego jeździectwa, które przoduje w skali krajowej będą mistrzostwa okręgu. Zostaną one rozegrane w Gnieźnie w dniach 14—16 bm. Na starcie stanie około 50 zawodników i 60 koni z 11 sekcji — m. in. z Racotu, Gniezna, Chorzemina, Lutomia, Powodowa i Sierakowa. Z bardziej znanych jeźdźców wystąpią i wicemistrz Polski — Gierka „Bałaganie”, II wicemistrz Polski — Tokarczyk na „Beju” oraz uczestnicy mistrzostw świata rozgrywanych w Bad-Aachen (NRF) — Szwidziński i Grabowski. Nie zabraknie również zawodników, którzy brali udział w międzynarodowych konkursach hipicznych w Sopocie i Dreźnie.

Warto dodać, że zawody w Gnieźnie będą jednocześnie eliminacją do mistrzostw Polski, które zostaną rozegrane we Wrocławiu w dniach od 1—3 października. Ogólnopolski wszechstronny konkurs konia wierzchowego odbędzie się natomiast od 2—4 listopada w Łobzie. (l)

Dzień Kolejarka w Lesznie

W nadchodzącą niedzielę z okazji „Dnia Kolejarka” odbędzie się na stadionie Kolejarka w Lesznie szereg imprez sportowych. O godz. 9 juniorzy Poimni Leszno spotkają się w meczu o mistrzostwo ligi wojewódzkiej ze Startem Kalisz. Dwie godziny później dojdzie do ciekawego pojedynku, w ramach rozgrywek o mistrzostwo poznajskiej ligi wojewódzkiej, między Polonią a Prosmą Kalisz. W pierwszej kolejce rozgrywek leszczyńscy ponieśli w Kaliszu dotkliwą porażkę w stosunku 1:5.

O godz. 14 rozpocznie się festyn ludowy połączony z zawodami sportowymi. Program tej imprezy przewidywał: występy zespołów świetlicowych ZZZ Rawicz i Leszno, miedzywojewódzkie zawody lekkoatletyczne, turniej siatkówki drużyn żeńskich i męskich, konkurs „Zgadnij zagadła”, niespodzianki i gry dla dzieci oraz mecz piłkarski kl. A Polonia 1b Leszno — AZS Poznań. W czasie imprezy przegrany będzie orkiestra kolejowa pod batutą ob. Budzyńskiego. O godz. 15 odbędzie się zabawa taneczna. Wstęp na imprezy i zabawę bezpłatny. (R)

Przyjazd do Polski: — koszykarzy z USA — piłkarzy z NRF

W bieżącym miesiącu przybędzie do Polski mistrzowski zespół USA w koszykówce mężczyzn — „Seattle Buchan Bakers Club”. Amerykanie rozegrają dwa spotkania z polską kadrą narodową w Warszawie. Koszykarze USA reprezentują bardzo wysoki poziom, a zespół ich składa się w całości z „olbrzymów” liczących co najmniej 2 m wzrostu.

W przyszłym tygodniu przyjedzie do Polski zachodni-niemiecka drużyna piłkarska „Fortuna — Düsseldorf”. Piłkarze niemieccy rozegrają w naszym kraju dwa spotkania: 14 bm. w Łodzi z ŁKS, a 15 w Chorzowie z Ruchem.

z boisk SWATA

BUDAPEST: Węgierska jednastka piłkarska rozegra w b. jesieni sześć spotkań międzynarodowych: Węgry przegrali wszystkie tegoroczne mecze z wyjątkiem spotkania z Polską.

RZYM: Kapitan austriackiej reprezentacji piłkarskiej Ernst Ocwik przeszedł na zawodowstwo do włoskiego klubu Sampdoria, gdzie zadebiutował w sposób znakomity.